

Czyta: #TataMariusz



Anna Śliwińska

Roztrzepane jajko

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Rzekła mąka raz do cukru:
- Czy pan sobie zdaje sprawę,
Że to jajko w naszej misce
Jest za bardzo roztrzepane?

Ciągle o czymś zapomina!
Proszę pana, to jest kpina!

Cukier na to kiwa głową:
- Trzeba to powiedzieć hardo!
Wczoraj prawie, moja droga,
Ugotował się na twardo!

W środę zaś uderzył w róg!
Niemał rozbił się na pół!

Biadolili razem w kuchni,
Co wyrośnie z tego jajka.
Aż pewnego dnia kucharka
Stłukła prosto je do garnka.

Roztrzepała go trzepaczką,
Cukier na to z mąką patrzą.

A tu z jajka – omlet piękny!
Żółty, pulchny, korpulentny!

Mało tylko przyprawiony,
bo kucharka – jasna sprawa –
sama była roztrzepana.

